Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 204115. Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,30 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,89 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłusto) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XII. NOWEMIASTO-POMORZE SOBOTA, DNIA 5 LISTOPADA 1932 NR. 131

Czego powinni się domagać rolnicy podczas tygodnia rolniczego.

W dniach od 6 do 13 listopada urządza się w całej Polsce tak zwany „Tydzień rolniczy“, podczas którego członkowie Kółek i Spółdzielni rolniczych na zgromadzeniach powiatowych, a następnie na zebraniach delegatów w województwach i w Warszawie będą mieli możność omówienia najdotkliwszych bolączek rolniczych oraz wysunąć swoje żądania i domagania się takich zarządzeń i działań w dziedzinie polityki gospodarczej, któreby zapobiegły dalszej ruinie rolnictwa i wpłynęły na poprawę położenia rzesz rolniczych.

Organizatorzy „Tygodnia rolniczego“ na te zebrania zawczasu przygotowali rezolucje, które już w gotowej formie będą przedstawione zgromadzeniom rolników do uchwalenia.

Rezolucje te jednakże są niewystarczające i jako takie prawdopodobnie nie zadowolą większości rolników, dlatego podajemy tutaj szereg najważniejszych żądań z zakresu polityki gospodarczej, jakie w ostatnich czasach w wielu okolicach kraju rolnicy wysunęli samorzutnie.

1. Ponieważ obecne ceny zbóż oraz wszelkich wytworów rolnictwa nie pozostają w żadnym stosunku do cen wyrobów przemysłowych ani ciężarów, przez rolnictwo ponoszonych, przeto domagamy się podjęcia takich środków działania, któreby spowodowały wydatną zwyżkę cen najważniejszych wytworów rolnictwa, przyczem nadmieniamy, że najniższa cena żyta powinna wynosić 25 zł, a pszenicy 32 zł za 100 kg.

2. Zważywszy, że wszelkie starania o obniżkę cen wyrobów przemysłu skartelizowanego nie odniosły najmniejszego skutku, zorganizowane rolnictwo domaga się od rządu rozwiązania karteli przemysłowych celem przywrócenia wolnej konkurencji na rynku, gdyż to jedynie może spowodować zniżkę cen wyrobów przemysłowych do właściwego poziomu.

3. Ze względu na duże znaczenie, jakie mają w budżecie rolnictwa towary monopolowe i półmonopolowe, domagamy się obniżenia cen tych towarów conajmniej o 30 proc.

Z pośród towarów monopolowych, będących w powszechnem użyciu, szczególnie zostały wyśrubowane ceny soli i zapałek: zbyt drogie są też nafta, nawozy azotowe i potasowe, a ponieważ udział państwa w produkcji tych towarów jest znaczny lub nawet wyłączny, słusznem przeto jest domaganie się od rządu obniżki ich cen.

4. Ponieważ obciążenia podatkowe, ustalone w czasach pomyślnej konjunktury gospodarczej, obecnie podczas wielkiego przesilenia rolniczego przechodzą możność płatniczą rolnictwa, przeto domagamy się zmniejszenia świadczeń podatkowych w stosunku do cen wytworów rolnictwa. W szczególności domagamy się wyznaczania podatku dochodowego od rzeczywistego dochodu, a nie od strat, jak to obecnie ma miejsce. Jednocześnie domagamy się rozłożenia zaległych podatków na lat 5, jak również ścisłego przestrzegania przepisów przez władze skarbowe, zaprzestania przymusowego ściągania podatków w czasie siewów i zbiorów oraz nienakładania na rolnictwo nowych podatków.

5. Mając na względzie ciężkie położenie rolnictwa, kiedy rolnicy pomimo najlepszej woli nie są w stanie spłacać swych zobowiązań dłużnych, domagamy się odłożenia spłaty długów na lat trzy. Sprawy podatkowe nie wymagają wyjaśnienia, gdyż są powszechnie znane. Jest faktem niezbitym, że rolnictwo nie może podołać obecnym obciążeniom podatkowym, a już ściąganie z rolników podatku dochodowego, w czasie gdy warsztaty rolne przynoszą duże straty — jest krzyczącą niesprawiedliwością. Nader szkodliwe jest też nakładanie nowych podatków, gdyż rolnictwo w żadnym razie ich nie udźwignie. Jednocześnie domagamy się obniżenia stopy procentowej od wszystkich długów rolniczych oraz kosztów pośrednictwa bankowego, gdyż procentów w obecnej wysokości rolnicy w żadnym razie płacić nie są w stanie. Ostatnia obniżka dyskonta Banku Polskiego tylko bardzo nieznaczną przynosi ulgę pod tym względem.

W sprawie regulacji długów i procentów poglądy rolników są podzielone. Jedni domagają się konwersji (zamiany) długów krótkoterminowych na długoterminowe, drudzy żądają zmniejszenia długów rolniczych w stosunku do obecnych cen ziemi i wytworów rolnictwa, inni znów wysuwają żądanie odroczenia spłaty długów na 3 lata. Co się zaś tyczy stopy procentowej, to nie powinna ona przenosić 4 do 6 od sta rocznie, gdyż wyższego oprocentowania rolnictwo nie zniesie.

6. Ponieważ szacunek parcel, powstałych z parcelacji rządowej, w licznych wypadkach został ustalony niesłychanię wysoki, tak, iż nabywcy tych parcel nie są w stanie płacić wyznaczonych im rat, przeto szacunek ten należy poddać gruntownej rewizji.

Liczne kolonje z parcelacji rządowej zostały oszacowane niezmiernie wysoko. Znane są wypadki wyznaczenia ceny ziemi po 2 do 3 tysiące zł za ha. Tego rodzaju obciążeń nabywcy parcel nie zniosą — grozi im wprost zaprzepaszczenie całego ich dorobku i mienia. To też szacunek kolonij z parcelacji rządowej powinien ulec odpowiedniemu obniżeniu.

7. Wobec tego, że opłaty targowe w miastach oraz koszty uboju zwierząt w rzeźniach miejskich są mocno wygórowane, a to się odbija dotkliwie na cenach, uzyskiwanych przez rolników za materjał rzeźny, zorganizowane rolnictwo domaga się obniżenia tych opłat i kosztów do poziomu cen wytworów rolnictwa.

Wygórowane opłaty targowe wywołują słuszne oburzenie rolników. Rolnicy przeto muszą się domagać obniżenia conajmniej do połowy zarówno opłat targowych, jak i kosztów uboju zwierząt w miastach.

8. Ponieważ taryfy przewozowe na wytwory rolnictwa, ustanawiane w czasach pomyślnej konjunktury, są obecnie nazbyt wysokie, przeto żądamy obniżenia taryf przewozowych na kolejach do poziomu cen produktów rolniczych.

Przy obecnych taryfach koszta przewozu pochłaniają niewspółmiernie wielką część wartości przewożonych produktów. Skutkiem tego tysiące wagonów stoi nieczynnych, a produkty rolne na duże odległości przewozi się końmi.

9. Wychodząc z założenia, że kraj nasz musi zdążać do samowystarczalności w dziedzinie surowców włókienniczych, co dla rolnictwa, jak i dla Państwa ma pierwszorzędne znaczenie, domagamy się stanowczo takich zarządzeń i poczynań, któreby wytworzyły pomyślne warunki dla produkcji wełny, lnu i konopi w kraju.

W myśl słusznej zasady, wysuniętej przez generała Żeligowskiego, że rolnictwo musi kraj nietylko wyżywić, ale i odziać“, a przytem biorąc pod uwagę, że wywóz wytworów naszego rolnictwa zagranicę napotyka na coraz większe trudności, gdy jednocześnie za przywożone surowce włókiennicze płacimy krajom zamorskim wiele setek miljonów rocznie, wobec tego rolnictwo musi się domagać wytworzenia korzystnych warunków dla produkcji wełny, lnu i konopi w kraju. A ponieważ dotychczasowe zarządzenia nie dały prawie żadnych wyników, przeto rolnictwo musi się domagać zastosowania takich środków, które już w najbliższym czasie dadzą skutek pożądany.

10. Domagamy się zastosowania stanowczych środków przeciwko przywozowi z zagranicy ryżu, tłuszczów jadalnych, owoców oraz wszelkich produktów, które możemy zastąpić produktami krajowemi.

Do dziś bowiem, pomimo wielkiej tanizny wszystkich wytworów rolnictwa, Polska sprowadza z zagranicy za dziesiątki miljonów złotych ryżu, tłuszczów, owoców, warzyw, ryb i t. p.

Wobec tego rolnicy muszą żądać stanowczo zastosowania wysokich ceł ochronnych przeciwko temu przywozowi, gdyż dokonuje się on ze szkodą rolnictwa.

Powyższe żądania nie wyczerpują jeszcze wszystkich bolączek, trapiących dziś nasz ogół wiejski, niewątpliwie też rolnicy podczas „Tygodnia rolniczego“ wysuną szereg innych, równie ważnych i słusznych żądań. Samo jednak podejmowanie uchwał nie wystarczy, gdyż nawet najsłuszniejsza uchwała nigdy żadnej sprawy nie załatwi. Żeby jakiekolwiek żądanie było spełnione, po jego wysunięciu trzeba prowadzić wytrwałe starania, pilnować, deptać, zabiegać, odparowywać zakusy przeciwników, inaczej mówiąc, trzeba prowadzić stale systematyczną obronę rolnictwa, taką zaś pracę z powodzeniem może podejmować i wykonywać jedynie niezależna organizacja rolnicza, utrzymująca się wyłącznie ze składek, płaconych przez rolników.

Celem sniezależnienia Towarzystw okręgowych, wojewódzkich i centrali od nacisku i wpływów pobocznych, należy przeto ich działalność oprzeć wyłącznie na składkach członkowskich, bez uciekania się do zasiłków z zewnątrz.

Celem uprawiennia działalności naszych Towarzystw oraz przystosowania ich do zadań obrony rolnictwa, należy poprawić obecne statuty tych organizacyj.

Wreszcie, rolnicy na swych zebraniach powinni się poważnie zastanowić nad uzdrowieniem i usprawiedliwieniem naszej spółdzielczości rolniczej, która w walce z przesileniem rolniczem mogłaby i powinna odegrać doniosłą rolę. Zatem i w tej dziedzinie należy wysunąć stanowcze wnioski i wytyczne, jak usprawnić gospodarkę poszczególnych spółdzielni, jak również naszych central spółdzielczych, których działalność, niestety, wiele pozostawia do życzenia.

Min. Spraw Zagr. Zaleski ustąpił.

Nowym ministrem Spraw Zagr. Józef Beck.

Warszawa. Długoletni minister spraw zagranicznych, sen. August Zaleski, wniósł prośbę o dymisję. P. Zaleski przechodzi do życia prywatnego. Kierownikiem ministerstwa spraw zagranicznych został dotychczasowy wicemin. spraw zagranicznych p. Józef Beck.

400 sędziów

przeniesiono dotychczas na emeryturę.

Z dniem 31. 10. wygasł termin zawieszenia nieusuwalności sędziów na podstawie sierpniowego dekretu Prezydenta Rzplitej.

W ciągu dwóch miesięcy od wydania tego dekretu przeniesiono na emeryturę przeszło 400 sędziów.

Rozwiązanie O. W. P. i w województwie kieleckiem.

Kielce, 31. 10. W dniu wczorajszym o godz. 10 rano do mieszkania kierownika okręgowego O. W. P. red. Przybylskiego przybył urzędnik starostwa kieleckiego w asyście policjanta mundurowego i wywiadowcy i wręczył mu pismo Wojewody kieleckiego, rozwiązujące Obóz Wielkiej Polski na terenie tego województwa.

Identyczne zawiadomienie otrzymali kierownicy powiatowi. Okręg kielecki był stosunkowo niedawno zorganizowany.

Imponująca liczba.

Poznań. Jak stwierdza „Kurjer Poznański“, w chwili rozwiązania przez wojewodę Rogera Raczyńskiego Obóz Wielkiej Polski liczył na obszarze województwa poznańskiego zgórą 100.000 członków, zrzeszonych w 1185 placówkach. W liczbie tej były 93 placówki żeńskie.

Szturm na Izbę Gmin.

5000 bezrobotnych przed parlamentem — Incydent na galerji. Aresztowanie przywódcy marszu głodowego.

Londyn, 1. 11. Około godz. 8 wieczorem wokoło parlamentu zgromadził się tłum, złożony z 5000 ludzi, który zaczął napierać na otaczającą szczelnie gmach parlamentu policję. Wówczas z licznych ulic rozpoczęła się szarża policji na koniach, która w ciągu kilka minut rozproszyła tłum, wypierając go za most westminsterski na drugą stronę Tamizy.

Równocześnie na galerji Izby Gmin zaszedł incydent. Mianowicie jedna ze znajdujących się na galerji osób zaczęła wznosić okrzyki antyrządowe. Demonstranta natychmiast usunięto z galerji i aresztowano.

Delegacja, złożona z 4 bezrobotnych, została przyjęta przez leadera Labour Party, Lansburyjego i oświadczyła mu, że poważna grupa bezrobotnych postanowiła uniezależnić się od będącego pod wpływami komunistów związku; stworzyć własną radę **bezrobotnych, która pragnie współpracować** z Labour Party w kierunku uzyskania poprawy bytu bezrobotnych środkami legalnemi.

Przywódca bezrobotnych, komunista Hennington, który zorganizował marsz głodnych na Londyn, został dziś aresztowany. Około południa policja otoczyła dom, w którym mieszczą się biura związku bezrobotnych i dokonała aresztowania, przeprowadzając równocześnie rewizję i konfiskatę dokumentów. W trybie policyjnym Hennington skazany został na 1 tydzień bezwzględnego aresztu za podburzenie tłumu. Proponowaną kaucję odrzucono.

Marsz bezrobotnych na Londyn nie udał się.

Londy, 2. 11. Wczorajsza skuteczna likwidacja demonstracji bezrobotnych przez policję londyńską wykazała fiasko całego pochodu „głodomorów” z całej Wielkiej Brytanji na Londyn. Obecnie czynione są starania, aby bezrobotnym, którzy z namowy organizacyj komunistycznych przybyli piechotą z odległych stron, ułatwić opuszczenie stolicy. Ponieważ prowodyrzy komunistyczni z tego niefortunnego pochodu w obawie przed zemstą ze strony zawiedzionych bezrobotnych wycofali się, pozostawiając większość przybyłych na łasce losu, czynniki oficjalne w porozumieniu ze związkami zawodowymi organizują obecnie odwiezienie bezrobotnych autobusami do ich stron rodzinnych.

Eskadra sowiecka u wybrzeża polskiego.

Gdynia. W tych dniach punkt obserwacyjny na Helu zaalarmował dowództwo Floty w Oksywiu, że eskadra marynarki wojennej ZSSRR. w składzie jednego wielkiego i kilku mniejszych okrętów pojawiła się tuż przy pasie wód terytorjalnych polskich, t. zn. w odległości 3 mil od półwyspu Helskiego, respektując jednak wyżej wymienioną linję graniczną. Władze oksywieńskie wysłały niezwłocznie łódź podwodną „Żbik” oraz parę innych statków wojennych celem sprawdzenia podanej wiadomości. Okazała się ona faktem. Zaznaczyć należy, że polski pas wód terytorjalnych ustalony został dopiero niedawno na mocy rozporządzenia Pana Prezydenta, lecz wejście jego w życie ma nastąpić dopiero za 15 dni. Gdyby rosyjskie okręty zjawiły się w tem samem miejscu po tym terminie, spowodowałoby to niewątpliwie interwencję dyplomatyczną.

Zwolnienie p. Sołtysiaka.

Toruń. Po wypuszczeniu na wolność na mocy postanowienia sędziego śledczego redaktorów W. Madejskiego i E. Piszcza, zkolei i p. Franciszek Sołtysiak, sekretarz wojewódzki Stronnictwa Narodowego na Pomorzu, został zwolniony z toruńskiego więzienia sądowego.

P. Sołtysiak przebywał w niem jako areszcie śledczym od soboty 22-go października, a więc przez 11 dni.

Ojciec św. do Episkopatu Polskiego.

W odpowiedzi na depeszę Księży Arcybiskupów i Biskupów, zebranych ostatnio w Warszawie na Komisji prawnej, z Watykanu nadeszła odpowiedź następującej treści:

„J. Em. Ks. Kardynał Kakowski
Warszawa.

Pełne oddania wyrazy Waszej Eminencji, JEm. Kardynała Hlonda, Arcybiskupów i Biskupów, zebranych na konferencji biskupiej, szczególnie mile przyjęte zostały przez Jego Świątobliwość, który, zawsze ufając w skuteczność modłów świata katolickiego o to, aby ustały bolesne prześladowania, odnawia życzenia dla umiłowanych diecezyj Polski i przesyła z miłościwego serca umacniające błogosławieństwo apostolskie, zapowiadające nowe światła i nowe łaski. † Kardynał Pacelli.“

Przyjaźń sanacyjno-żydowska.

Żydowskie składki na B.B.

Wiadomo już dziś powszechnie, że sanacja idzie całkiem na sznurku żydowskim. Pisma sanacyjne wypisują potworne oszczerstwa na zasłużonych księży pomorskich, spotwarzają szanowanych obywateli, walą w „endeków”, a żydów otaczają troskliwą opieką i ułatwiają im osiedlanie się na Pomorzu.

To też „narazie” żydzi się odwzajemniają, płacąc nawet składki miesięczne.

„Słowo Pomorskie” ogłasza następujący dokument, jako przykład żydowsko-sanacyjnej współpracy na Pomorzu:

„Złotych: **Pięćdziesiąt od p. Abramsohna, Fabryka bekonów, w m. za wrzesień 32 r. na cele org. z podziękowaniem odebrałem, co niniejszem kwituję.**
Kościerzyna, dnia 7 października 1932.
pieczęć: Rada Powiatowa
Bezpartyjnego Bloku
Współpracy z Rządem
Kościerzyna.
(podpis): Weltrowski.

Brać od żydów pieniądze — walić w „endeków“, — „szkalowa ćksięży — to czyny państwowej sanacji moralnej“.

Przed otwarciem polskiego gimnazjum w Bytomiu.

Opole. Wbrew słusznym domaganiom się ludności polskiej na Śląsku Opolskim otworzenia polskiego gimnazjum w Bytomiu, nadprezydent rejencji w Opolu dr. Lukaschek wręczył polsko-katolickiemu tow. szkolnemu w Opolu na ręce prezesa Baczewskiego koncesję na otwarcie wyższej szkoły o gimnazjalnym programie nauki w języku polskim w Bytomiu. Uroczyste otwarcie gimnazjum nastąpi 8 listopada rb. P. Baczewski, przyjmując koncesję, zastrzegł wyraźnie, że domagać się będzie u prezydenta komisji mieszanej Calondera odpowiedniej interwencji celem przemianowania tej uczelni na nazwę „Polskie prywatne gimnazjum w Bytomiu”.

„A. B. C.“ donosi:

Red. Ciesielski w więzieniu przy ul. Dzielnej.

Oskarżenie przeciw niemu opiera się na zeznaniach pewnego przestępcy.

W najbliższych dniach ma być zakończone śledztwo w sprawie znanego działacza narodowego, redaktora Ciesielskiego z Pelplina, osadzonego w więzieniu warszawskiem przy ul. Dzielnej.

Przed dwoma dniami wskutek zezwolenia władz prokuratorskich odbyło się widzenie red. Ciesielskiego z jego obrońcą adw. posłem Stypułkowskim. W czasie widzenia obecny był sędzia śledczy Kupść. Red. Ciesielski przebywa w ogólnej celi więziennej. Specjalny komitet opiekuńczy, złożony z grupy przyjaciół red. Ciesielskiego, niesie mu pomoc w obecnych ciężkich chwilach. Ciesielski otrzymuje codziennie obiady, a pozatem dwa razy tygodniowo paczki żywnościowe. Nie ulega wątpliwości, że prowadzone śledztwo w najbliższym czasie doprowadzi do całkowitego wyjaśnienia bezpodstawności rzuconego na p. Ciesielskiego zarzutu.

Jak się dowiadujemy, oskarżenie opiera się na zeznaniach pewnego przestępcy, przebywającego w więzieniu.

Czy ta ich „walka“ z kartelami to nie jeden wielki „bluff“?

Dlaczego kartele są dzisiaj wszechmocne?

„Mocarstwowa” młodzież obozu BB., t. zw. Legjon Młodych zarzuca miasta i wsie polskie ulotkami, głoszącemi wojnę z kartelami. „Groźne” te kartki, nie wykluczone, że wydawane nawet za pieniądze karteli, mają ludziom tylko mydlić oczy. Bo, taki jest w rzeczy samej stosunek sanacji do karteli, wyjaśnia nam „Robotnik”, pisząc:

„Nie znajdziemy dziś w Polsce ani jednego bodaj karteln, w którymby nie tkwiły filary sanacji, rozmaici wybitniejsi przedstawiciele klubu BB. — i to na niebylejakich stanowiskach. Siedzą w syndykacie hutniczym, rozwijając tam „państwowo-twórczą” pracę wespół... z Flickiem. Siedzą w węglu, siedzą w cukrze, siedzą w cemencie, wleźli w drożdże, itd. itp. Mało tego... Bo przecież i sami tworzą kartele. Już na nowo „zorganizowali” naftę. Teraz „warzą” kartel piwny, Co przyjdzie jutro, zobaczymy... Ze zaś każdy nowy kartel, to nowa dyktatura w dziedzinie cen, rzecz obojętna... Grunt, że tworzą się nowe stanowiska i nowe dochody, które i tak spożywcy zapłacą...

Doprawdy, jak na drożdżach rośnie w tej „planowej gospodarce”... dobrobyt rozmaitych „etatystów” wedle pomajowego” wzroru...

Każdy z nich ma moc interesów na głowie, moc posiedzeń rozmaitych rad nadzorczych i przeróżnych dyrekcji, moc tranzakcyj, interwencji czy podatkowych czy cłowych czy taryfowych itp... A wszystko „państwowotwórcze”,..

W ten sposób przedstawiciele i rzecznicy kartelów, jako posłowie lub senatorowie, dzisiaj rej wodzą w klubie BB., a więc w tej większości, która obecnemu parlamentowi wszystko może narzucić...

Więc kraj będzie miał nadal widowisko z „obniżania” cen kartelowych i takiego błaznowania prasy sanacyjnej, jak np. „wezwania” czerwonych brukowców „wszyscy ua front do walki z kartelami” (!).

A kartele będą nadal robiły, co zechcą...

Likwidacja pism „sanacyjnych“.

Taką mają poczytność!

Lwowskie „Słowo Polskie” i Gazeta Wieczorna” przestały wychodzić. — Red. Mejbaum usunięty ze stanowiska.

Lwowskie „Nowiny Poranne donoszą:

— „Jak się dowiadujemy, ma w najbliższych dniach nastąpić gruntowna reorganizacja „Słowa Polskiego”.

Z pewnych względów taktycznych nastąpi zbliżenie między „Słowem Polskiem” a „Gazetą Lwowską”, które będą prawdopodobnie drukowane w jednej drukarni tj. w „Słowie”.

W związku z tem, ustąpić ma ze stanowiska naczelnego redaktora „Słowa” p. Wacław Mejbaum.

Reorganizacja ta ma na celu zabezpieczenie bytu tych dzienników rządowych, a przedewszystkiem „Słowa”.

Poza red. Mejbaumem nastąpić mają przesunięcia i zmiany w składzie całej redakcji „Słowa Polskiego”. —

„Kurjer Lwowski”, uzupełniając te informacje, donosi, że p. Wacław Mejbaum został już ze stanowiska redaktora naczelnego usunięty. Wydawnictwa sanacyjne „Słowo Polskie” i „Gazeta Lwowska” będą wychodziły jako jedno pismo. Redaktorem jego ma zostać p. Szarota, b. poseł polski w Wiedniu. Wymieniają także p. Wojciecha Baranowskiego.

Wychodząca we Lwowie „sanacyjna” „Gazeta Wieczorna” również przestaje wychodzić.

WROGI PAŃSTWA.

141

(Dokończenie.)

Wielkość ducha Konstantyna nie okazała się tylko w publicznem świadectwie, danem Bogu, ale także we wspaniałomyślnem obejściu się z nieprzyjaciółmi. W wojnach domowych następowały zwykle po zwycięstwie cesarzy okropne rzezie. Zwolennicy zwyciężonej strony znajdowali prawie zawsze śmierć okrutną. Konstantyn wszystkim przebaczył. Jedynie tylko obóz pretorjanów, dopuszczających się w Rzymie straszliwych mordów i rabunków, kazał zniszczyć, a straż pałacową rozbroić. Reszta wojska Maksencjusza została i nadal w służbie, ale wysłano ją nad Ren i Dunaj.

Aleksander odprowadził cesarza do pałacu, a potem spiesznie udał się do domu Eljusza.

Jeden z żołnierzy Aleksandra przyniósł Albinie list, w którym tenże donosił, że przyjął wiarę Chrystusową. Radość niewymowna i wdzięczność ku Bogu napełniły jej serce. Szyjąc koszulki dla ubogich dzieci, słuchała ciekawie opowiadania Plaucjana o postępach wojsk Konstantyna. A gdy nadszedł dzień rozstrzygający, pościła i modliła się gorąco, błagając Pana zastępów o zwycięstwo dla obrońcy chrześcijaństwa i opiekę nad Aleksandrem. Na klęczkach zastał ją Plaucjan, przynoszący wieść o zwycięstwie Konstantyna. Stanęła przy oknie, wypatrując Aleksandra. Po pewnym czasie, dla niej długim jak wieczność, tętent konia rozległ się w ulicy. Dwóch jeźdźców się ukazało. Jadący przodem Aleksander był w zbroi złotej, z wieńcem na głowie, a po chwili umiłowaną do piersi już przytulił.

W trzy tygodnie potem połączył papież Melchjades szczęśliwą parę wobec cesarza i dworu.

Konstantyn Wielki usiłował uwolnić lud od ucisku i nędzy, w jakich jęczał pod panowaniem tyrańskich poprzedników. Rozkazał zwrócić zabrane obywatelom przez Maksencjusza dobra. Wygnanym niesprawiedliwie z kraju pozwolił wrócić, niewinnie uwięzionym otworzył bramy. Był opiekunem ubogich, sierot, opuszczonych, wdów. Kładł zawsze nacisk na sprawiedliwość i pomoc rzetelną. Nastał zupełny przewrót wszystkich stosunków w państwie. Zepsute formy pogańskie ustąpiły miejsca nowemu życiu ducha chrześcijańskiego. Wyuzdane żołdactwo zniknęło z ulic Rzymu, gdzie przez wieki całe haniebnych dopuszczało się zbrodni. Sam czystych obyczajów, żądał ich od żołnierzy i urzędników. Papieżowi okazywał cesarz cześć największą. Darował jemu i następcom wspaniały pałac Lateraneński, który przez lat tysiąc prawie był siedzibą papieży, gdzie odbywały się sobory powszechne. Za sprawą Konstantyna zwołał Melchjades już w następnym roku (313) sobór w Lateranie przeciw Donatystom. W tymże roku wydał cesarz słynny edykt Medjolański, przyznający chrześcijanom w całem państwie wolność religijną, zwracający im wydarte kościoły i dobra, pomnożone nowemi darowiznami.

Zwyciężywszy wreszcie Maksymina Daję i Licynjusza, połączył Konstantym wszystkie dzielnice rzymskie w jedno państwo wielkie i sam nad niem berło dzierżył. Po trzystu latach ustały prześladowania krwawe. Na Kapitolu jaśniał wspaniale krzyż, który też zdobił koronę cesarską. Ludziom dobrej woli krzyż i nauka z niego był, jest i będzie płynącą gwiazdą przewodnią wśród burzy walk światła z ciemnością, — gwiazdą prowadzącą ich bezpiecznie przez burze żywota ziemskiego do portu wiekuistego zbawienia. —

KONIEC.

WIADOMOŚCI.

Nowemiasto, dnia 4 listopada 1932 r.

Kalendarzyk, 4 listopada, Piątek, Karola Borom.
5 listopada, Sobota, Zacharjasza i Elżbiety.
6 listopada, Niedziela 25 po Św. Leonarda.
Wschód słońca g. 6 — 37 m. Zachód słońca g. 16 — 03 m.
Wschód księżyca g. 14 — 01 m. Zachód księżyca g. 23 — 07 m.

Jaka będzie pogoda w listopadzie.

Według astrometeorologa p. Prengla z Bydgoszczy, listopad w pierwszej dekadzie rozpocznie się chmurny i dżdżysty. W dn. od 1—5 opady śnieżne w górach i na północnym-wschodzie kraju. Zimne noce z przymrozkami, w dzień ocieplenie. W następne dni pogodniej i suszej po rannych mgłach lub oparach.

W drugiej dekadzie przeważać będzie pogoda zmienna. Większe zachmurzenie i skłonność do opadów istnieje około 13 i 18 listopada.

Trzecia dekada przyniesie w pierwsze dni pogodę chmurną lub mglistą. Po większych rozpogodzeniach w połowie dekady ponowny wzrost zachmurzenia i temperatury. Większa skłonność do opadów istnieje w dniach 21, 22, 25 i 27—29 listopada. W połowie dekady możliwa fala mrozów. Ogółem wietrzno.

Z miasta i powiatu.

Występ Teatru Wielkopolskiego.

W ostatniej chwili przypominamy o przedstawieniu, które dziś, w piątek, odegra w Lubawie doskonały zespół znanego nam już objazdowego Teatru Wielkopolskiego. Ujrzymy krotochwilę „Ułani księcia Józefa“.

Kto chce się szczerze uśmiać i zapomnieć na chwilę o troskach życiowych, niech pospieszy na przedstawienie.

Sztukę tę z werwą odegrano w czwartek na scenie nowomiejskiej. Wesoła treść sztuki oraz doskonale ujęta gra całego sympatycznego zespołu wywoływały dużo śmiechu wśród licznie zebranej publiczności, która nagradzała artystów sowicie oklaskami.

Po południu odegrana została dla młodzieży szkolnej „Obrona Częstochowy” — przy zapełnionej sali i galerji.

25-lecie Pracowników Kupieckich.

Nowemiasto. W roku bież. przypada jubileusz 25-cio letniego istnienia Związku Zawodowego Pracowników Kupieckich, Przemysłowych, Bankowych i Biurowych w Polsce. dawn. Zjednoczenie Młodzieży Kupieckiej. Społeczeństwu Ziem Zachodnich, zwłaszcza starszej generacji, zasługi i znaczenie pracy, jaką Zjedn. Młodzieży Kup. w czasach zaborczych prowadziło, niewątpliwie pozostały w trwałej pamięci. Aktywny udział w spolszczeniu handlu poprzez intensywną akcję kulturalno-oświatową było naczelnem hasłem Zjednoczenia w czasach niewoli. Po uzyskaniu niepodległości państwowej z natury rzeczy ciężar działania poszedł w kierunku socjalno-społecznym. Związek zabiega o sprawiedliwe ułożenie się stosunków między pracodawcami a pracownikami, prowadzi nadal akcję kulturalno-oświatową w kierunku doszkolenia zawodowego, wydaje własny miesięcznik p. t. „Pracownik Kupiecki” prowadzi społeczne biuro pośrednictwa pracy i posiada kasę zapomogową i pośmiertną. Prócz intensywnej pracy w interesie zrzeszonych prowadzi Związek pracę społeczną na szerokich podstawach. Jako pierwszy rzucił hasło połączenia wszystkich Związków handlowców w Polsce, współpracuje nad scaleniem ruchu zawodowego pracowników umysłowych i zabiega skutecznie o należytą rozbudowę ustawodawstwa socjalnego.

Oddział Związku Z. P. K. Nowemiasto, z okazji 25-cio letniego jubileuszu urządza w niedzielę, 6 listopada rb., na sali Hotelu Polskiego o godz. 5 po poł. Nadzwyczajne Jubileuszowe Zebranie, zaś o godz. 8 wieczornicę za zaproszeniami.

Koncert instrumentalno-wokalny.

Nowemiasto. W przyszły poniedziałek, 7. bm., usłyszymy w naszem mieście koncert instrumentalno-wokalny, urządzony ku czci polskiego mistrza tonów Fryderyka Szopena. Poziom programu wysoki i nader urozmaicony: Referat o Szopenie, występy „Harmonji”, melodram : Marsz żałobny Szopena, utwory fortepianowe i kwartetu oraz deklamacja.

Zapowiada się więc nielada uczta duchowa, która niewątpliwie ściągnie do auli tut. gimnazjum w tym dniu liczny zastęp publiczności. Miłośnicy dobrej muzyki i śpiewu będą mieli sposobność spędzić kilka chwil w atmosferze przyjemnej, a prócz tego przysłużą się dobrej sprawie, gdyż zysk przeznaczony zostanie na rzecz bezrobotnych naszego miasta, na ufundowanie stypendjów dla zdolnych młodych muzyków, utworzenie schroniska weteranów muzyki polskiej i sprowadzenie prochów Szopena do kraju.

Zebranie organizacyjne Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, t. zw. „Kwoki“.

Nowemiasto. Na dzień 4 listopada zostało zwołane do Hotelu Polskiego zebranie organizacyjne Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, t. zw. „Kwoki”. Za Komitet organizacyjny podpisane są następujące panie: Komassowa — Kulikowska — Miłoszewska — Skalska. — Że tu chodzi o organizację **czysto sanacyjną** — to chyba nie potrzeba osobno zaznaczać i dlatego też, zdaje nam się — że ta „Kwoka“ dużo kurcząt w naszem mieście za sobą wodzić nie będzie. —

Obchód uroczystości Chrystusa Króla.

Sampława. W ub. niedzielę parafja nasza obchodziła okazale uroczystość Chrystusa Króla. Kilka domów nawet udekorowano nalepkami. Na solenne nabożeństwo prócz rzeszy wiernych stawiły się miejsc. Tow. ze sztandarami. Po poł. po różańcu, odbyła się uroczysta akademja. Salka Domu Parafj. zapełniła się po brzegi wiernymi. Słowo wstępne wygłosił prezes Akcji Kat., p. St. Raszkowski z Targowiska. Następnie chór kośc. pod batutą p. Witkowskiego wykonał bardzo udatnie dwa utwory Nowowiejskiego: „Króluj nam, Chryste” i hymn kat. Kilka deklamacyj i to prezesa S. M. P. i dzieci szkolnych było pięknem uzupełnieniem programu. Kier. szkoły powsz. p. Standara wygłosił podniosły referat o walce z pornografją, za co został obdarzony rzęsistemi oklaskami. Przeczytaną rezolucję w sprawie walki z pornografją w druku i obrazku przyjęto jednogłośnie.

Z kolei zabrał głos b. poseł p. Wałaszek z Osówca, wskazując w dosadnych słowach na rozszerzanie się pornografji, wydawanej i finansowanej przez żydostwo. Tym pismom należy wypowiedzieć walkę i nie wpuszczać do domów kat. Na koniec zespół dzieci szkolnych wykonał bardzo pięknie deklamację chórową, przedstawiającą różne zawody, które swe siły ofiarują na usługi Chrystusa Króla. W kilku słowach podziękował ks. Proboszcz za urządzenie akademji. Wspólnym śpiewem „My chcemy Boga” zakończono podniosłą wieczornicę.

NOWA POWIEŚĆ!

W przyszłym tygodniu rozpoczniemy drukować nową, nadzwyczaj zajmującą powieść pt.

„Pustelnik z czarnej doliny“

osnutą na tle historycznem i to Konfederacji Barskiej. — Chodzi o to, żeby ją każdy z Czytelników miał od samego początku. Dlatego **kto jeszcze nie zapisał „Drwęcy“ na listopad, niech to uczyni bezzwłocznie.**

Narady urzędników i nauczycieli.

Lubawa. W związku z rozwiązaniem OWP. sanacja stara się usilnie o rozszerzenia „Strzelca” w naszej okolicy. Wszystko jednak napróżno. Licząc na naiwność ludności postanowiła zrobić jeszcze jeden wysiłek. W tym celu wezwano ub. niedzieli szereg nauczycieli i urzędników, nawet z wiosek i to przeważnie zaangażowanych w „Strzelcu”. Takie zebrania są zwykle otoczone tajemnicą, ale można przypuszczać, że chodziło tu o jakieś instrukcje. Widziano nawet starych i zasłużonych wiejskich nauczycieli, którzy musieli się stawić. Cóż mają biedac, począć! Czy i po tej konferencji urzędn-naucz. „Strzelec” zyska na sile, jest widocznie więcej niż wątpliwe.

Dzień Zaduszny.

Lubawa. I tegoroczne zaduszki zgromadziły na kat. cmentarzu mnóstwo wiernych, którzy podążyli w procesji żałobnej, po nieszporach z kazaniem, pomodlić się na licznie oświetlonych grobach swych drogich zmarłych. Nie zapominały też o mogiłach dwóch poległych obrońców Ojczyzny nasze organizacje z Wojakami na czele.

Z jarmarku.

Lubawa. Srodowy jarmark ze względu na dzień Zaduszny nie był wielki. Spęd bydła — średni i ceny wobec braku handlarzy wykazywały tendencję zniżkową. Płacono za bydło młode, zależnie od jakości, za szt. od 30—80 zł, za krowy mleczne od 120—180 zł, lichsze poniżej sto zł. Koni doprowadzono na jarmark bardzo mało. Za robocze konie żądano od 80—150 zł, lecz były i poniżej 50 zł.

Kradzież drobiu.

Lubawa. W nocy z 24 na 25 ubm. niewyśledzeni dotąd sprawcy włamali się do chlewa p. F. Kowalskiego przy ul. Pomorskiej i po rozbiciu kłódki skradli 7 kaczek i indyka. Powiadomiona policja wszczęła natychmiast śledztwo. Mimo energicznych poszukiwań nie zdołano wykryć sprawców. Złodzieje musieli być powiadomieni o nieobecności p. K. Jest on wojskowym inwalidą i drób sobie uchował.

Z posiedzenia Rady Miejskiej.

Lubawa. Dnia 27 X rb. odbyło się posiedzenie Rady M. pod przewodn. p. dyr. Kijory przy udziale 12 radnych, 2 czł. Magistratu i zast. burm. p. Fr. Licznerski. Na porządku obrad znajdowało się 7 spraw.

Po zagajeniu przystąpiono do I. pt., sprawy uchwalenia regulaminu R. M., wzór którego nadesłało województwo. Wobec tego, że cały regulamin odczytany był na poprzedniem posiedzeniu, przewodn. odczytał teraz tylko te par., które komisja zmieniła do lokalnych stosunków. Do jednego par., że przewodn. nie jest zobowiązany zwołać miesięcznie zebrania R. M., jeżeli na porządku obrad znajduje się mniej niż 3 naglące sprawy, na wniosek Dr. Brassego dodano jeszcze: Jednakże musi zwołać posiedzenie w nast. miesiącu bez względu na ilość spraw. Bez tego dopisku przewodn. mógłby przez cały rok nie zwoływać posiedzeń. Inne paragrafy, zmienione przez komisje, nie były dyskutowane. Bardzo ważny jest par., regulujący należność radnych do różnych komisyj. Otóż każdy radny musi przez 3 lata bezpłatnie sprawować funkcje w zarządzie miasta i nie może dobrowolnie, jak dotąd, ustąpić. W przeciwnym razie może być wykluczony z R. M. i t. p. karany. Jedynie choroba i inne ważne powody są usprawiedliwieniem. Jeden z paragr. przewiduje kary od 2—15 zł. na radnych za nieuczęszczanie na posiedzenia. Rada M. jednogłośnie przyjęła poprawiony regulamin. Jako następny punkt uchwalono nadesłany statut Międzykom. Związku Kred., gdyż miasto nasze jes członkiem tego Związku.

Wniosek Kasy Chorych w Brodnicy do tut. Magistratu o udzielenie subwencji na istniejącą tu Stację Opieki nad Matką i dzieckiem Magistrat z braku funduszów załatwił odmownie. R. M. większością głosów zaakceptowała tę uchwałę. Dziwne, że Kasa Chorych, pobierając słone składki od ubezpieczonych, na utrzymanie Stacji, przeznaczonej dla ubezpieczonych, wnosi jeszcze o subwencję. Sprawa sprzedaży parceli z gruntów miejskich firmie „Rolnik“ znalazła się na 4 pkt. R. M. upoważniła przewodn. do wystosowania odpowiedzi Magistratowi na piśmie. W tej sprawie wynikło między Radą Miejską a Magistratem pewne nieporozumienie. Następny punkt, ponowny wniosek p. Julj. Karczewskiego o przyznanie mu parceli z gruntów miejskich pod budowę domu mieszkalnego, wywołał nadzwyczaj ożywioną dyskusję. Rada M. na poprzedniem posiedzeniu odrzuciła jego wniosek, gdyż na otrzymanej już raz parceli postawił dom, urągający wszelkim przepisom budowlanym, a później go sprzedał. Rada M., wychodząc z założenia, że własność miejska nie może być terenem dorabiania się, sprzeciwiła się sprzedaży parceli. W związką z tą sprawą niektórzy radni krytykowali sposób budowania niektórych nowych budynków, dostało się przytem i komisji bud. Ostatecznie uchwalono sprzedać za 500 zł p. J. K. parcelę z tem zastrzeżeniem, że nie odsprzeda jej żydowi ni Niemcowi (niedawno brat jego sprzedał dom Niemce) i pobuduje dom według wymogów komisji budowl. Na ostatnim punkcie znajdowało się sprawozdanie z budowy nacisku hydraulicznego. Wobec tego, że referent, p. Burm., nie mógł przybyć z ważnego powodu, sprawa została odłożona do nast. posiedzenia.

W interpelacji zapytał radny Wilamowski, czy polega na prawdzie kursująca pogłoska o wycięciu Alei Hallera. Zast. burm., p. Licznerski, oświadczył, że istotnie sprawa ta była omawiana w Magistracie, gdyż drzewa podrosły i należało by je zastąpić innemi. W tej sprawie zabierali głos jeszcze inni. Na tem posiedzenie zakończono.

Z Pomorza.

Nowe wybory do Sejmiku Pow. 6 stycznia

Działdowo. Z powodu powiększenia się naszego powiatu przez przydzielenie do niego kilka gmin z pow. lubawskiego i brodnickiego Sejmik Pow. rozwiązano, wobec czego dłuższy czas nie był czynny. N skutek wydania odpowiedniego zarządzenia p. Wojewody Wydział Pow. na ostatniem swem posiedzeniu powziął uchwałę, w myśl której wybory do Sejmiku Pow. odbędą się 6 stycznia przyszłego roku, tj. w święto Trzech Króli. Powiat jest podzielony na 3 obwody wyborcze.

Sprostowanie!

Zebranie powiatowe PTR. odbędzie się we wtorek, dnia 8. XI. rb. o godz. 11-tej, a nie o godz 12 jak podano w ostatnim numerze „Rolnika”.

Napad rabunkowy.

Lidzbark. W dniu Wszystkich Świętych, gdy około godz. 5 i pół po poł. ludność spieszyła na cmentarz kat. odwiedzać groby swych najbliższych, wracał do domu p. Józef Nadolski z miasta. Przy żydowskim cmentarzu został napadnięty przez nieznanych opryszków, którzy, przewróciwszy go na ziemię, zabrali pieniądze w kwocie 3.050 zł, które p. N- nosił zawsze przy sobie. Na wszczęty przez niego alarm zbiegli się ludzie na pomoc i poznali odrazu opryszków: karanego ciężkiem. więzieniem niejak. 31-letniego J. Gutowskiego, a drugiego nowicjusza 16-letn. Fr. Nalborskiego obu z Czarnego Bryńska. Powiadomiona Policja natychmiat zarządziła pościg i w nocy, gdy napastnicy przybyli do domu G. zostali natychmiast aresztowani i odstawieni do tut. więzienia. Nazajutrz przyznali się do napadu, lecz pieniędzy nie posiadają, gdyż G. je rzekomo zagubił. Rewizja domowa za gotówką dała negatywny rezultat. W czasie śledztwa wyszło na jaw, że napad był planowany, lecz miał nastąpić dopiero w nocy na dom p. N., który zamieszkuje na parcelach jamielnickich. Opryszki będą sądzeni w trybie doraźnym.

Dziwne, że w obecnych czasach, kiedy napady rabunkowe są na porządku dziennym, znachodzą się jeszcze tacy, którzy, zamiast oddać gotówkę do banków, trzymają stale przy sobie lub w domu, a przysłowie mówi, że „nieszczęście nigdy nie śpi”. Będzie to znów jedna przestroga więcej.

Drzewo przygniotło staruszkę.

Grudziądz. W lesie niedaleko miejscowości Białego Boru pod Grudziądzem znaleziono onegdaj zwłoki 70-letniej Orzechowskiej z Wałdową Szlacheckiego.

Dnia poprzedniego udała się ona do lasu po drzewo. Przy piłowaniu drzewo, grubości 30 cm., w pewnym momencie runęło i swym ciężarem przygniotło staruszkę. Wskutek silnego uderzenia doznała złamania kręgosłupa, co spowodowało natychmiastową śmierć.

Okradzenie kościoła.

Bzowo, pow. świecki. W zeszłym tygodniu wtargnęli do tutejszego kościoła nieznani sprawcy, którzy rozbili tabernakulum, skąd zabrali miedzianą, pozłacaną puszkę do komunikantów oraz jedną wkładkę do hostji. Wartość skradzionych przedmiotów wynosi 800 zł.

Kronika kościelna.

Pelplin. W uroczystość Wszystkich Swiętych odprawił w katedrze Mszę św. pontyfikalną J. E. Najprz. Ks. Biskup Sufragan Dominik. Kazanie wygłosił kaznodzieja tumski, ks. prałat dr. Kirstein.

Swięcenia diakonów.

Pelplin. W święto Wszystkich Swiętych otrzymało z rąk J. E. Najprzewielebniejszego Ks. Biskupa Stanisława Wojciecha w kaplicy domowej 4 subdiakonów święcenia diakonatu, a mianowicie ks. ks. Chyliński, Kasprzyski, Kowalski i Poeplau.

Walne Zebranie „Unitas“

Związku Kapłanów Diecezji Chełmińskiej, odbędzie się w środę, 9 listopada rb. o godz. 11 w Grudziądzu (na salce parafjalnej, przy farze). Uprasza się WWKsięży o jak najliczniejszy udział.

Zarząd Główny „Unitas”.

Mandat karny za noszenie „Szczerbca“.

Wiele, pow. chojn. Ks. wikary Lewańczyk w Wielu otrzymał ze Starostwa chojnickiego mandat karny na grzywnę 20 zł. względnie 1 dzień więzienia za to, że w dniu 2. 10. 32 r. w Wielu, idąc na zebranie Stronnictwa Narodowego, miał na piersiach w miejscu widocznem przypiętą odznakę (Szczerbiec) organizacji O. W. P., która była przepasana czarną tasiemką. Przeciw nakazowi karnemu wniesie ks. wik. Lewańczyk odwołanie.

Podobne mandaty karne otrzymali już Jan Nowaczyk i Lewiński w Wielu i Kniter w Kliczkowach.

Poświęcenie kościoła Chrystusa Króla.

Gdańsk. W niedzielę, 30. ub. m., odbyło się w Gdańsku uroczyste poświęcenie, zbudowanego przez ludność polską, nowego kościoła pod wezwaniem Chrystusa Króla. Aktu poświęcenia dokonał z polecenia ks. Biskupa ks. Rogaczewski. Ks. prof. Nagórski wygłosił bardzo piękne i podniosłe przemówienie, poczem uroczystą Mszę św. odprawił ks. Rogaczewski. — Nowy kościół przedstawia się bardzo pięknie, aczkolwiek ma przeznaczenie tylko tymczasowe, ponieważ w pobliżu, tj. przy ul. Neugarten, zbudowana ma być wkrótce nowa okazała świątynia.

KĄCIK RADJOWY.

Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

Sobota, 5. bm. 12.10 Płyty gr. 13.15 Poranek szkolny ze Lwowa. 15.50 Wiadomości wojsk. i strzel. 16.00 Słuchowisko „Dziecko gwiazdy” p-g Oscara Wilde‘a (tr. z Krakowa). 16.25 Płyty gr. 16.40 „Francuska wojna o Polskę — Wilno 1812”. 17.00 Transm. ze Lwowa audycji dla chorych. 17.30 Wiadomości bieżące. 17.40 Odczyt aktualny. 18.00 Tr. nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie. 19.20 Bieżące wiadomości roln. 19.30 „Na widnokręgu”. 19.45 Pras. Dzien. Radj. 20.00 Koncert wieczorny. 22.05 Koncert Chopinowski w wyk. Ottawowej. 22.40 Felj. pt. „W sercu Normandji”. 23.00 Muzyka taneczna.

Niedziela, 6. bm. 10.00 Tr. nabożeństwa z Wilna z okazji Swięta Kolejarzy. 12.15 Poranek Symf. z Filharm. Warsz. W przerwie „Rola świetlic w życiu młodzieży”. 14.05 „Tydzień rolniczy jako wyraz dążeń organ. rolnictwa”. 14.25 Pieśni Moniuszki. 14.40 „Jaką robotę przygotować na długie wieczory zimowe”. 15.00 Muzyka. 16.00 Radjotygodnik oraz pogawędka dla młodzieży: „O promieniach czarownika-technika”. 16.25 Płyty gr. 16.45 „Kącik językowy“. 17.00 Recital fortep. Steinbergera. 18.00 Muzyka lekka. 19.25 Słuchowisko pt. „O Zwertale Muzykancie” p-g Kaz. Przerwy-Tetmajera. 20.00 Koncert muzyki finlandzkiej. W przerwie wiad. sport. 22.00 Muzyka taneczna.

Poniedziałek, 7. bm. 12.00 Płyty gr. 16.00 Skrzynka Pocztowa. 16.15 Lekcja języka franc. 16.30 Płyty gr. 16.40 „Francuska wojna o Polskę — Berezyna 1812 r”. 17.00 Koncert kompozytorski. W przerwie komun. hydr. 17.35 Recital śpiewaczy Pinińskiej. 18.00 Muzyka lekka. 19.05 „Skrzynka Roln. i wiadomości z Tyg. Roln.” 19.15 „Na widnokręgu”. 19.30 Pras. Dzien. Radj, 19.45 Skrzynka Pocztowa Techn. 20.00 Koncert europejski z Dublina. W przerwie Wiad. sport. 22.30 Muzyka taneczna.

Co nastąpi w Sejmie?

Warszawa, W kołach politycznych potwierdza się pogłoska, że ekspose budżetowe w sejmie wygłosi minister skarbu Zawadzki, poczem po przemówieniu przedstawiciela rządu odbyłaby się dyskusja generalna. Według dalszych pogłosek sejm po generalnej dyskusji nad budżetem zostałby odroczony.

Nie dekret, lecz ustawa o godzinach handlu.

Warszawa. Wobec stwierdzenia zasadniczych różnic w poglądach przedstawicieli sfer kupieckich na niektóre zasady projektu, w szczególności zaś na sprawę godzin handlu oraz ze względu na bliski termin wygaśnięcia pełnomocnictw Prezydenta R. P. w dziedzinie wydawania rozporządzeń z mocą ustawy, sprawa ta ma być uregulowana w formie projektu ustawy.

Nowy ambasador amerykański w Polsce.

Waszyngtn. Prezydent Hoover mianował w miejsce dotychczasowego ambasadora amerykańskiego w Warszawie p. Willysa, p. Lamota-Belina, liczącego lat 54, jednego z wyższych urzędników departamentu stanu w Waszyngtonie.

P. Lamont-Belin zajmował przez szereg lat stanowisko w służbie dyplomatycznej w ambasadach amerykańskich w Londynie i Paryżu.

Rokowania w sprawie kontyngentów gdańskich.

Gdańsk. 31. 10. Dziś rozpoczęły się polsko-gdańskie rokowania w sprawach celnych i kontyngentowych. Rokowania toczą się pod egidą Wysokiego Komisarza Ligi Narodów p. Rostinga.

Celem ich jest załatwienie w drodze porozumienia tych spraw spornych, które były przedmiotem opinji rzeczoznawców Ligi Narodów.

Zwycięstwo młodych narodowców przy wyborach syndyka na Uniwersytecie Warszawskim.

Warszawa. W dniu 25. 10. odbyło się na Uniwersytecie Warszawskim zgromadzenie słuchaczy pierwszego roku prawa dla dokonania wyboru syndyka na rok akademicki 1932-33. „Sanacja" stworzyła wspólny blok z żydami i przyczyniła się do tego, że przebieg zgromadzenia był bardzo burzliwy.

W wyniku głosowania zwycięstwo odniósł kandydat młodzieży narodowej, na którego padło 480 głosów, gdy na przeciwnika z listy sanacyjno-żydowskiej tylko 140 głosów.

Po ogłoszeniu wyniku głosowania grupa zwyciężona rozpoczęła bójkę, podczas której kilku żydów mocno poturbowano.

Waluta polska na obszarze dyr. kolejowej w Gdańsku.

Warszawa. „Dziennik Ustaw" Nr. 95 z dnia 31 października rb. przynosi rozporządzenie ministra komunikacji, wydane w porozumieniu z ministrami sprawiedliwości, przem. i handlu oraz rolnictwa i reform rolnych w sprawie wprowadzenia wyłączności waluty polskiej w obrotach kolejowych na obszarze W. M. Gdańska — co zapowiedzieliśmy już w „I. K. C.".

Na zasadzie tego rozporządzenia należności przewozowe i inne koszty, które w związku z przewozem osób, bagażu, przesyłek ekspresowych oraz towarowych pobierają kasy kolejowe na stacjach kolejowych, pozostających na obszarze W M. Gdańska w administracji polskiej, jak również należności pozostające w związku z innemi świadczenia tych kolei, będą przyjmowane tylko w walucie polskiej.

Rozporządzenie to wchodzi w życie z dn. 1 grudnia rb.

Olbrzymie burze niszczą północne wybrzeża Francji.

Paryż. Burze nad północnem wybrzeżem Francji trwają w dalszym ciągu.

W miejscowości St. Aubain burza zniszczyła na przestrzeni 300 m. wzniesiony niedawno wał ochronny, a również prowadząca wzdłuż wybrzeża linja kolejowa została silnie uszkodzona.

W Douvre zawaliła się wieża kościelna, a w miejscowości Brest kilka domów zostało ewakuowanych, ponieważ grozi im zawalenie.

Pozatem we wszystkich miejscowościach nadbrzeżnych burze wyrządziły wiele szkód materjalnych. Wypadków z ludźmi nie zanotowano.

RUCH TOWARZYSTW.

Nowemiasto. Zebranie Kółka Roln. odbędzie się w niedzielę, dnia 6. bm. o godz. 12 w południe w lokalu p. Serożyńskiego. Na porządku obrad rezolucja w sprawie zrównoważeniu cen. Przybycie wszystkich członków konieczne. Goście mile widziani. Zarząd.

Nowemiasto. Następne posiedzenie towarzystwa pszczelarzy na Nowemiasto i okolicę odbędzie się we wtorek, dnia 8 listopada o godz. 13 w zwykłym lokalu (Serożyński). Uprasza się o uiszczenie składek członkowskich za okres październik — marzec. Zarząd.

GIEŁDA ZBOŻOWA W POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 2. 11.
Płacono w złotych za 100 kg.

Żyto	14.40—14.60
Pszenica	22.50—23.50
Owies	13.75—14.00
Jęczmień browarowy	16.00—17.50
Mąka żytnia	22.50—23.50
Mąka pszenna 65 proc.	35.50—37.50
Otręby żytnie	8,75— 9,00
Otręby pszenne	9,00—10,00
Rzepak	38.00—39.00
Rzepik zimowy	35.00—40.00

Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Łupicki w Nowemmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

W czwartek, dnia 3 listopada rb. o godz. 23 zasnęła w Bogu, zaopatrzona Sakramentami św., po ciężkich i długich cierpieniach, moja najukochańsza żona, matka, siostra, babka, ciocia, szwagierka i teściowa

ś. p.

Anastazja z Drewsów Palczewska

przeżywszy lat 62.

O czem donosi w ciężkim smutku pogrążony

MĄŻ i RODZINA.

Lubawa, Waładyki, Pisak, Inowrocław, Toruń
w listopadzie 1932 r.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm., o godzinie 9 z rana.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

Akuszerka
chrześcijanka — **H. Pokora,** ginekologiczka przyjmuje panie, udziela porad. Dla niezamożnych ustępstwa.
Mława, Działdowska 21 m. 13.

Wypożyczam
młóckarnię motorową i biorę 40 funtów na godzinę.
Kto? wskaże Ignacy Zieliński,
Lubawa, ul. Grunwaldzka.

Obszerny dom
z dwoma mieszkaniami i chlewem i szopą i podwórzem przedzierżawi od 11 listopada 1932 w Rożentalu Rada Parafjalna. Dom nadaje się dla rzemieślnika. Zgłoszenia przyjmuje ks. Prezes Rady Parafjalnej.

Sprzedam
dom 2 morgi ogrodu.
Kitowski, Pacółtowo,
p. Nowemiasto.

Urzędniczka
poszukuje od zaraz
pokoju
umeblowanego z utrzymaniem,
Zgłoszenia przyjmuje „Drwęca" Lubawa.

Kupujemy
ziemniaki jadalne
(żółto-mięsne) wagonowo i na skład.
„Agra" Spółd. Roln. Handl.
Lubawa, ul. 19 Stycznia
telefon 56.

Służąca
ze wsi potrzebna zaraz.
Dr. Werner, Nowemiasto.

Poszukuję starszego
agenta
na prowizję do sprzedaży towarów kolonjalnych kupcom i karczmarzom na Nowemiasto i okolicę oraz na Lubawę i okolicę. Podanie nadesłać proszę z życiorysem do Fir.
Wł. Nowakowski,
Grudziądz, Toruńska 38.
Tel. 45. Hurt. Kolonjal.

BRATJAN
ZABAWA
taneczna
w niedzielę, dnia 6 bm. o godz. 4 po południu na sali pana Zakrzewskiego, na którą uprzejmie zaprasza
Gospodarz.

Szan. Kupiectwu i Mieszkańcom miasta oraz okolicy mam zaszczyt podać do łaskawej wiadomości, iż **z dniem dzisiejszym OTWORZYŁEM w Nowemmieście przy ul. Sobieskiego 3 I piętro**

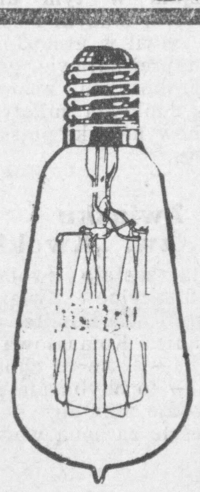
Biuro Buchalteryjne i Porad

Specjalność: zakładanie i prowadzenie prawidłowych i uproszczonych ksiąg handlowych (Dz. U. R. P. nr. 41[32), kalkulacja kosztów własnych, sporządzanie zeznań o dochodzie i obrocie, załatwianie spraw podatkowych i świadczeń socjalnych etc.

Zasada organizacji i wieloletnią pracą zdobyte wiadomości fachowe umożliwiają mi wykonanie wszelkich czynności tanio i w krótkim czasie, polecam się przeto łaskawym względom i kreślę się

z poważaniem

WIKTOR BANASIK, Nowemiasto



Żarówki

od 15 do 200 świec

POLECA

„DRWĘCA"
Drukarnia i Księgarnia
Nowemiasto.

FORMULARZE
poleca
Drukarnia „Drwęca".

Poszukuję
dziewczynę
do kuchni i dobrze od zaraz.
Majętność Rakowice.

OGŁOSZENIE.

Podaję do publicznej wiadomości, że

JARMARK MIESZANY
(kramny na bydło i konie)
odbędzie się
w DZIAŁDOWIE we wtorek, dn. 8 listop. rb.

Działdowo, dnia 31 października 1932 r.
MAGISTRAT.

OBWIESZCZENIE.

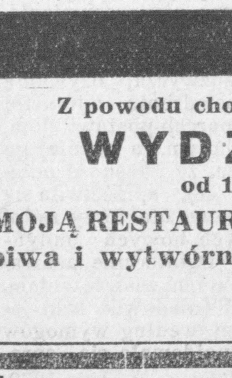
W środę, dnia 9 listopada 1932 r.
odbędzie się
W NOWEMMIEŚCIE N. DRWĘCĄ
JARMARK na bydło i konie.

Nowemiasto n. Drwęcą, dnia 2. XI. 1932 r.
Kurzętkowski, burmistrz.

Niniejszem podaję do łaskawej wiadomości Szanownej Publiczności **Nowegomiasta** i okolicy, iż

WYPOŻYCZAM SAMOCHÓD
OSOBOWY po najniższych cenach i o każdej porze.
Szczepan Kłosowski, Nowemiasto,
Przemysłowa 4. Telefon 3 Hotel Polski.

Z powodu choroby
WYDZIERŻAWIĘ
od 1-go stycznia 1933 r.
MOJĄ RESTAURACJĘ, połączoną z hurtownią piwa i wytwórnią wód mineralnych.
J. AST, LUBAWA,
ul. Grunwaldzka 7., telefon 41.



Baterje
oraz
kompletne lampki elektryczne
poleca
„DRWĘCA"
Drukarnia i Księgarnia
Nowemiasto — Lubawa

KALENDARZE
terminowe i biurkowe
do przekładania
oraz
AGENDY
cało i półstronne
poleca
„DRWĘCA" Druk. i Księgarnia
Nowemiasto — Lubawa.